

# Kto się nie boi wstecznego?

## Audio-Technica AT-PL120

Audio-Technica funkcjonuje w audiofilskiej świadomości jako wytwórnia słuchawek i wkładek gramofonowych.

Mało kto pamięta, że od ponad 40 lat japońska firma buduje także gramofony.

Paweł  
Gołębiowski

### System

Przedwzmacniacz gramofonowy:	GSP Revelation, Zagra Kulesza Pre
Wzmacniacz:	Zagra Kulesza Pre/Amp
Kolumny:	ATC SCM-35, Thiel SCS4
Przewody sygnałowe:	Fadel Coherence IC One (RCA), Fadel Aeroflex Plus (XLR), Cordial (XLR)
Przewody głośnikowe:	Fadel Coherence SC One, QED Profile 4x4
Przewody zasilające i listwa:	Fadel Coherence PC One, Fadel Hotline Coherence, zwykłe sieciówki
Akcesoria:	StandArt SSP, VPI HW-17

**AT-PL120**  
Direct Drive Professional Turntable  
**audio-technica**

## Budowa

Gramofon AT-PL120 zaprojektowano bardzo współcześnie i utylitarnie. Audio-Technica, jako producent ukierunkowany na rynek profesjonalny, proponuje konstrukcję przewidzianą głównie dla pracujących w ciemnościach sal klubowych... didżejów.

Obudowę wykonano z plastiku. Jej dolna część, w kolorze czarnym, opiera się na czterech solidnych regulowanych i amortyzowanych nóżkach z tworzywa. Gumowe podkładki zapobiegają poślizgowi urządzenia w warunkach bojowych. Górną część obudowy wykończono w kolorze srebrnym, udanie imitującym aluminium. Na pochwałę zasługuje idealne spasowanie elementów. Uniknięto jakichkolwiek luzów; nic nie skrzypi ani się nie wygina. Całość zabezpiecza odchylana na zawiasach i łatwo zdejmowalna przezroczysta pokrywa.



**Kwarcowa stabilizacja obrotów reaguje nawet na zwiększony opór w czasie czyszczenia płyty.**

**Nowoczesny wygląd, sprawdzone rozwiązania i funkcjonalność.**

**Niezbędnik wyczynowca: skrzynia biegów i szpera.**

**Metalowe ramię wyposażono w magnetyczny antyskating oraz pierścien pływnej regulacji VTA z mechanizmem blokującym. Wybaczcie fotografowi odwrotnie założoną przeciwwagę.**



Przenoszony gramofon robi wrażenie bardzo solidnego, także dzięki pokaźnej masie, przekraczającej 10 kg. W lewym rogu umieszczono obrotowy włącznik główny, a tuż przed nim – podświetlany przycisk uruchamiający talerz. Sercem urządzenia jest silnik prądu stałego o wysokim momencie obrotowym. Wykonany z aluminium talerz został osadzony w sposób typowy dla napędów bezpośrednich – na osi silnika. Przykrywa go gruba filcowa mata z logo Audio-Techniki. Na obwodzie znajdują się znaczniki sygnalizujące wybraną prędkość obrotową. Uwzględniono przy tym różne częstotliwości sieci zasilającej. Dzięki elektronicznej regulacji prędkości obrotowej

oraz zastosowaniu elektronicznego hamulca możliwe jest praktycznie natychmiastowe rozpędzenie lekkiego talerza oraz jego błyskawiczne zatrzymanie.

Gramofon przystosowany do pracy z prędkościami 33 1/3, 45 i 78 obrotów na minutę. Wyboru dokonujemy dwoma (podświetlanymi - a jakże!) przyciskami obok głównego włącznika. Ponadto przewidziano niezbędny didżeja, czyli funkcję „pitch”, zmieniającą podstawowe obroty w krokach +/- 10 % lub +/- 20 %. Tryb zmiany wybieramy kolejnym przyciskiem, a jej zakres – suwakiem umieszczonym po prawej stronie ramienia. W każdym momencie można ustawić opcję elektronicznej stabilizacji obrotów (quartz) przy

pomocy kolejnego przełącznika. Jej uruchomienie blokuje funkcję „pitch”.

Każdy szanujący się audiofil wdusi guzik przy pierwszym użyciu gramofonu i będzie wypierał ze świadomości pokusę dalszej nim zabawy. Nie jestem jednak pewien, czy nie zachwyci go funkcja biegu wstecznego. Pomiędzy suwakiem a podstawą ramienia mamy bowiem ósmy przełącznik. Pozwala on odtwarzać ulubione symfonie od finału. Zdaję sobie sprawę z nieposkromionej ciekawości i potrzeby rozpoczynania lektury kryminałów od końca. I pewnie każdy spróbuje posłuchać ulubionego fragmentu płyty w podobny sposób. Zdradzę tajemnicę, że w przypadku niektórych utworów nie robi to diametralnej różnicy.

W trosce o trwałość krążków odradzam jednak nadużywanie tej zabawki. Ergonomiczne rozmieszczenie manipulatorów na płycie gramofonu zasługuje na najwyższą pochwałę.

AT-PL120 wyposażono w zaawansowane metalowe ramię typu „S”. Jego aluminiową belkę pochromowano i osadzono w kardanowym zawieszeniu. Wymienna aluminiowa główka, z klasycznym półcałowym mocowaniem wkładki, daje możliwość montażu dodatkowego dokręcanego ciężarka. Zastosowanie obrotowego pierścienia umożliwia szybką wymianę systemu, a tuż za ramieniem umieszczono gniazdo na zapasowy headshell. Nakręcana przeciwwaga ramienia również została pochromowana i wyposażona w wyskalowany pierścień.

Rozwiązanie podstawy ramienia to marzenie każdego fana winylu. Wyskalowany pierścień służy do płynnego ustawiania VTA (vertical tracking angle) w zakresie od 0 do + 6 mm. Regulacji można dokonywać także na słuch, w czasie odtwarzania płyty. Blokada mechani-

przetwornik typu MM. Jej główną obudowę, utrzymaną w biało-czarnej kolorystyce, wykonano z plastiku, a elementy magnetyczne osłonięto metalowym ekranem. Granatowe czoło wkładki dumnie zdobi logo producenta. Igłę o eliptycznym szlifie 0,4 x 0,7 mm umieszczono na aluminiowym wsporniku. Na jego szczycie znalazła się wściekleczerwona kropeczka. Wspaniale rozświetla się wbudowaną lampką, ułatwiając umieszczenie igły na wybranym fragmencie płyty.

ATP-2 charakteryzuje się wysokim napięciem wyjściowym, wynoszącym 5,3 mV. Typowo dla wkładek „pro” wymaga dużego nacisku, wynoszącego od 3 g do 5 g. Zapewne niewielu kolekcjonerów odważy się odsłuchiwać w tych warunkach skarby ze swoich zasobów. Nie ma się czemu dziwić – przed ATP-2 postawiono inne zadania.

### Przedwzmacniacz

AT-PL120 wyposażono w przedwzmacniacz korekcyjny MM o wzmocnieniu 38 dB. Pod talerzem umieszczono prze-

naciśnięcie krawędzi krążka unosi go ponad poziom podstawy. To kolejne proste i przemyślane rozwiązanie. Jako wyposażenie opcjonalne przewidziano zdalny przewodowy włącznik gramofonu. Dedykowane gniazdo typu „jack” zamontowano na tylnej ścianie.

### Konfiguracja

Dołączona do AT-PL120 instrukcja krok po kroku prowadzi przez poszczególne etapy montażu urządzenia i kalibracji wkładki. Gramofon ustawiłem na stoliku StandArt SSP. Ewentualne poziomowanie nie jest łatwe, gdyż nóżki obracają się z wyraźnym oporem. Na szczęście nie musiałem tu ingerować. W komplecie nie znalazłem szablonu, a wkładkę zamocowano w headshellu fabrycznie. Nie zaufałem temu rozwiązaniu i nieco skorygowałem jej ustawienie przy pomocy standardowych szablonów dostępnych w Internecie. Doszukałem się pewnej rozbieżności w wyskalowaniu przeciwwagi. Nacisk ustawiony według jej skali na 3 g, zweryfikowany przy po-

**Na dłuższą metę wkładka ATP-2 to wybór dla DJ-a. Na szczycie wspornika kolorowa kropka celownika.**

**Czarny przełącznik pod talerzem aktywuje lub wyłącza wbudowany stopień korekcyjny RIAA.**

**Wbudowana lampka oświetla w ciemnościach obszar pracy wkładki.**



zmu zapobiega jego niekontrolowanym i przypadkowym zmianom. Nie pominięto magnetycznego układu regulującego antyskating, regulacji wysokości podstawy windy, unoszącej i opuszczającej ramię oraz blokady ramienia w pozycji spoczynkowej. Do pełni szczęścia brakuje tylko opcji regulacji azymutu. Niezwykle przydatna okazuje się wysuwana lampka, oświetlająca obszar lądowania wkładki na płycie. Sprawdza się doskonale przy braku oświetlenia zewnętrznego.

### Wkładka

Dołączana w fabrycznym wyposażeniu wkładka ATP-2 to skrywający się w klasycznym kształcie typowo didżejski

łącznik rodzaju sygnału wyjściowego. Kiedy korzystamy z wbudowanego przedwzmacniacza korekcyjnego, należy wybrać opcję „line out” i podłączyć przewód do liniowego gniazda wzmacniacza. Wybór ustawienia „phono out” omija wbudowany stopień i wyprowadza sygnał do zewnętrznego modułu gramofonowego. Przewód sygnałowy jest zamocowany na stałe i nie zawiera dodatkowej żyły uzimienia.

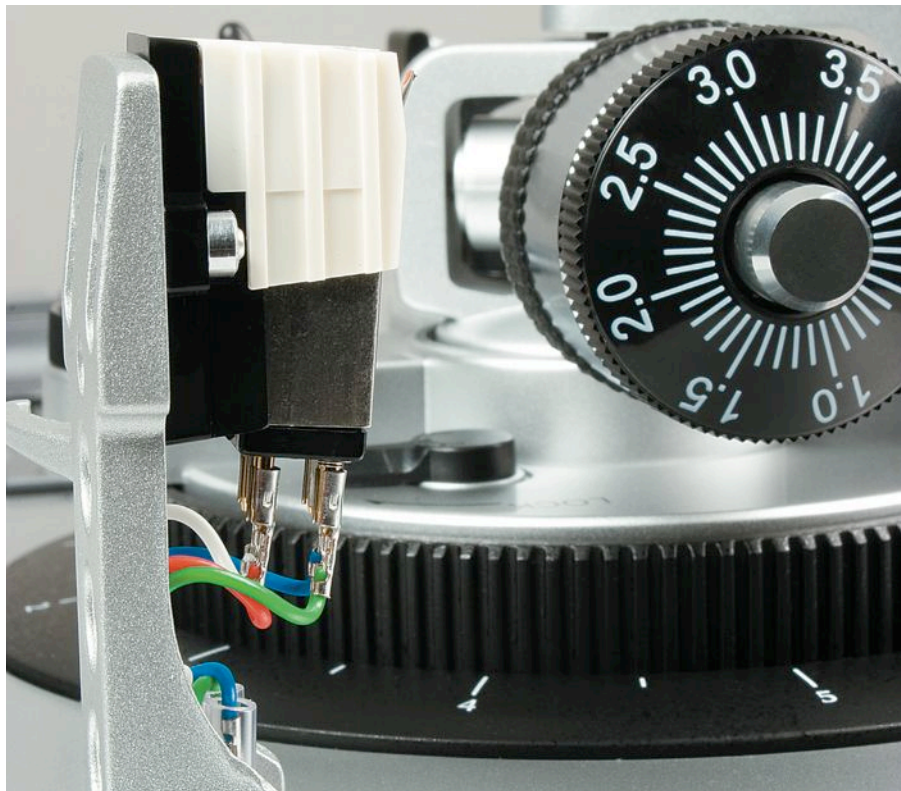
W wyposażeniu AT-PL120 znalazł się także aluminiowy krążek centrujący do singli. Na jego przechowywanie przewidziano specjalne miejsce za talerzem. Aby ułatwić jego wyjęcie z zagłębienia, wykonano dwustopniowe dno. Lekkie

mocy wagi elektronicznej, wykazał wartość 3,5 g. Mogło to wynikać ze wspomnianej korekcji.

Dla wkładki ATP-2 producent zaleca ustawienie pokrętki VTA w pozycji 0. Pokusiłem się o eksperymenty z innymi ustawieniami i muszę potwierdzić, że obrót pierścienia regulacyjnego do pozycji 6 wyraźnie wpływa na brzmienie, które staje się bardziej wyostrzone i lżejsze. Tutaj warto zaufać instrukcji. Po włączeniu gramofonu zapala się czerwone podświetlenie talerza. Podświetlone są także przyciski. Napęd startuje i zatrzymuje się momentalnie, a zmiana obrotów dokonuje się w ułamku sekundy. Gramy.

## Brzmienie

Test rozpocząłem od ustawienia opcji „line out”. Pierwsze wrażenie to masywność brzmienia. Mocno skondensowany dźwięk, skupiony na basie i średnicy oraz wyraźnie akcentujący rytm, może się spodobać zwolennikom



transowych tańców. Trudno go jednak nazwać naturalnym czy neutralnym. Pocięgą dla audiofila może być wynikający z takiej estetyki brak sybilantów oraz fakt, że starsze i nieco już zużyte płyty stają się bardziej znośne. Jak by nie patrzeć, dźwięk ulega pewnemu uśrednieniu. Jest mało emocjonujący i wełnisty (modny akcent ekologiczny). Przy takim wydatku nie ma jednak na co narzekać. Być może w przewidywanym zestawieniu ze scenicznym tubowym systemem nagłośnieniowym te mankamenty ulegają kompensacji. Ale czy ktoś w podobnej sytuacji zwróci na to uwagę?

W poszukiwaniu większej ekscytacji w warunkach domowych ominąłem wbudowany przedwzmacniacz phono i wykorzystałem Grahama Slee Project Revelation. W jednej chwili brzmienie stało się bardziej dźwięczne i przejrzyste. Pojawiły się wybrzmienia instrumentów akustycznych, delikatna aura wokół wykonawców, a scena nabrała rozsądnych wymiarów. Dobra stereofonia pozwalała określać przybliżoną głębię przestrzeni. Niezmienny pozostał natomiast dynamiczny charakter przetwornika ATP-2. Źródło grało

z wykopem, mocnym i nasyconym dźwiękiem. Wyraźnej poprawie uległa równowaga tonalna, a niewielkie odstępstwa od neutralności mieściły się w granicach osobistych upodobań. Bas pozostał dobrze zaakcentowany, a jego lekko zmiękczony charakter zastępował

„sik”, Beethoven „Eroica”) zabrzmiał w sposób wyważony i bez kompleksów. Pewnych niedociągnięć można się doszukać w uproszczeniu detali, a to wskutek mniejszego nacisku położonego na zdarzenia mikrodynamiczne. Należy jednak przyznać, że muzykalność i płynność prezentacji przełożyły się na niewymuszoną naturalność solowych instrumentów akustycznych oraz orkiestry.

Eliptyczny szlif igły nie ustrzegł przed, słyszalnymi przy końcu odtwarzania LP, niewielkimi zniekształceniami, wynikającymi z błędu kąтового. Nie było to zjawisko na tyle dokuźliwe, by przekreślić niewątpliwie przyjemną naturę brzmienia. Spodziewam się, że zmiana wkładki na model do zastosowań audiofilskich, np. AT120E lub AT440MLA i tak będzie pierwszym sposobem „udomowienia” zestawu.

## Konkluzja

AT-PL120 to miła odmiana po korowodzie typowo audiofilskich urządzeń. Namawiam do korzystania z dobrego zewnętrznego stopnia korekcyjnego, który pozwoli wznieść brzmienie na zdecydowanie wyższy poziom. Firmowa konfiguracja nie zaspokoi wysublimowanych gustów, ale pozostaje bardzo praktycznym gramofonem dla początkujących miłośników analogu oraz wymienitą propozycją jako drugi, bardzo funkcjonalny napęd w systemie. A wszystko to za śmiesznie małą kwotę.

**Zapasową główkę z wkładką można bezpiecznie umieścić w dedykowanym porcie.**

dobry masaż. Wystarczyło posłuchać LP Depeche Mode „Sounds of The Universe”, by przyłapać się na rytmicznym przytupywaniu. Średnica nie osiągnęła szczytów przejrzystości ani bezpośredniości, znanych z wysokiej klasy wkładek MM, jednak jej lekko ocieplony charakter dobrze pasował do zaproponowanego profilu brzmienia. Wokale stały się delikatnie pogrubione, a przez to intymne i pociągające (J. Ian „Breaking Silence”, C. Wilson „Glamoured”). Zyskały także męskie głosy zarejestrowane w latach 80. Z wypiekami na twarzy wysłuchałem M. Hollisa wyśpiewującego przy gęstym akompaniamencie utwory z „Colour of Spring” Talk Talk.

Wkładka ATP-2 nie stawia może na wyrafinowanie wysokich tonów, za to zapewnia ich łagodność i dopasowanie do aksamitnego kolorytu pozostałych zakresów. Dlatego wbrew początkowym obawom repertuar klasyczny (Mozart „Eine kleine Nachtmu-

## Audio-Technica AT-PL120

Dystrybucja: Konsbud Audio  
Cena: 1270 zł

### Dane techniczne

#### Gramofon AT-PL120:

Prędkości odtwarzania:	33 1/3, 45 i 78 obr./min
Silnik:	prądu stałego, napęd bezpośredni (direct drive)
Talerz:	aluminium
Ramię:	aluminium, S-shaped
Ustawienia ramienia:	nacisk, VTA, antyskating
Przedwzmacniacz gramofonowy:	wzmocnienie 38 dB
Wymiary (w/s/g):	15,7/45/35,2 cm
Masa:	10,6 kg

#### Wkładka ATP-2:

Pasma przenoszenia:	15 Hz – 22000 kHz
Napięcie wyjściowe:	5,3 mV (1 kHz)
Separacja kanałów:	23/17 dB (1 kHz/10 kHz)
Szlif igły:	0,4 x 0,7 mm, eliptyczny
Nacisk:	3-5 g

#### Ocena

Neutralność:	●●●○
Dynamika:	●●●●○
Stereofonia:	●●●●○
Przejrzystość:	●●●○
Muzykalność:	●●●●●
Bas:	●●●●○
Brzmienie:	●●●●○
Jakość/cena:	●●●●●